

Sygn. akt I ACa 1468/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Franciszek Marcinowski

Sędziowie: SSA Dariusz Kłodnicki

SSA Ewa Głowacka (spr.)

Protokolant: Justyna Łupkowska

po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2016 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **Syndyka masy upadłości (...) w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w G.**

przeciwko **B. K.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 31 maja 2016 r. sygn. akt I C 884/15

- 1. oddala apelację,**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 10.800 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;**
- 3. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu na rzecz adwokata O. G. 5.400 zł wraz z należnym podatkiem od towarów i usług, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanemu w postępowaniu apelacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości (...) w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w G. przeciwko B. K. uchylił w całości nakaz zapłaty wydany 27 lutego 2014 r. (sygn. I Nc 850/13) i zasądził od pozwanego na rzecz powoda 2.498.776,04 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 2.210.844,51 zł od 08 października 2013 r. do dnia zapłaty i od kwoty 287.931,53 zł od 05 listopada 2013 r. do dnia zapłaty, oddalając dalej idące powództwo.

(...) w G. domagała się od pozwanego B. K. kwoty 2.498.776,04 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 października 2013 r. do dnia zapłaty. Roszczenie dochodzone było z weksla.

W zarzutach od wydanego nakazu zapłaty pozwany wniósł o jego uchylenie i oddalenie powództwa, zarzucając, że powództwo jest przedwczesne bowiem dwukrotnie zwracał się do strony powodowej o restrukturyzację zadłużenia, przy czym pierwszy wniosek został odrzucony, a w odpowiedzi na drugi strona powodowa zaproponowała rażąco niekorzystne dla pozwanego warunki spłaty. Zarzucił też bezskuteczność wypowiedzenia, które było warunkowe,

niewyczerpanie trybu polubownego załatwienia sporu, a nadto podniósł, że obecna sytuacja finansowa pozwanego jest wynikiem działań podjętych przez (...), która egzekwuje od niego należności wynikające z poręczenia dwóch pożyczek udzielonych P. J. (1), na podstawie tytułów egzekucyjnych zaopatrzonych w klauzulę wykonalności, pomimo, że nadanie klauzuli było nieuzasadnione i przedwczesne. Dodatkowo zarzucił, że strona powodowa dochodzi wierzytelności, których zaspokojenie już nastąpiło w związku z przewłaszczeniem nieruchomości na zabezpieczenie i wygaśnięciem uprawnienia dłużnika do żądania powrotnego przeniesienia prawa własności przewłaszczonej rzeczy.

W toku procesu sąd ogłosił upadłość (...) w G. i w jej miejsce wstąpił syndyk masy upadłości.

W pismach z dnia 3 września 2015 r. (k. 302) oraz z dnia 28 października 2015 r. (k. 318) pozwany wniósł o zawieszenie postępowania z uwagi na postępowanie prowadzone przez Prokuraturę Okręgową we W. pod sygn. akt (...), dotyczące transakcji kupna nieruchomości, na zakup której pozwany otrzymał pożyczkę od strony powodowej, z uwagi na brak umocowania D. I. (1) do zbycia nieruchomości wobec odwołania pełnomocnictwa przez właściciela nieruchomości, co może skutkować nieważnością umowy sprzedaży, a co za tym idzie także umowy pożyczki.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 30 marca 2007 r. pomiędzy (...) we W. a pozwanym doszło do zawarcia umowy pożyczki w wysokości 2.300.000 zł, która miała zostać spłacona w 300 miesięcznych ratach do 16 marca 2032 r.

(...)we

W., po zawarciu umowy pożyczki, zmieniła nazwę na (...)z siedzibą w G..

Część pożyczki w wysokości 1.600.000 zł miała zostać przekazana przez (...) na rachunek bankowy wskazany w akcie notarialnym kupna nieruchomości we wsi W..

Umowa mogła być wypowiedziana przez pożyczkodawcę z 14-dniowym terminem wypowiedzenia, w przypadku niedotrzymania przez pożyczkobiorcę jej warunków, a w szczególności nie dokonania spłaty pełnej raty za co najmniej jeden okres płatności, po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy listem poleconym do zapłaty zaległych rat w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania.

Pozwany był wzywany do spłaty zadłużenia w pismach z dnia 23 listopada 2011 r., 24 września 2012 r., 31 października 2012 r. i 17 stycznia 2013 r. W odpowiedzi wnosił o restrukturyzację zadłużenia, na co strona powodowa nie wyraziła zgody.

Pismem z dnia 30 stycznia 2013 r., doręczonym pozwanemu w dniu 4 lutego 2013 r., strona powodowa wypowiedziała umowę pożyczki, informując, że wpłata zaległych rat wraz z odsetkami w terminie 30 dni, spowoduje powrót do pierwotnego planu spłaty. Na dzień wypowiedzenia niespłacony kapitał wynosił 2.210.844,51 zł.

Zabezpieczeniem spłaty pożyczki był wystawiony przez pozwanego weksel własny in blanco, który został uzupełniony przez stronę powodową na kwotę zadłużenia w wysokości 2.498.776,04 zł, z datą płatności w dniu 7 października 2013 r. Pismem doręczonym w dniu 27 września 2013 r. strona powodowa wezwała pozwanego do wykupienia weksla.

Środki uzyskane z pożyczki pozwany przeznaczył na zakup nieruchomości we wsi W.. Przy zawarciu umowy właścicielkę M. G. reprezentował D. I. (1), któremu sprzedająca zarzuca nie rozliczenie się z otrzymanej ceny sprzedaży, co skutkowało postawieniu pełnomocnikowi zarzutu przywłaszczenia mienia. Pozwany wnosił o zawieszenie postępowania do czasu zakończenia sprawy przeciwko D. I..

Niezależnie od pożyczki będącej przedmiotem niniejszego postępowania, pozwany posiada zadłużenie wobec strony powodowej z tytułu poręczeń udzielonych na zabezpieczenie spłaty pożyczek zaciągniętych przez P. J. (1) w kwocie 4.240.000 zł i 990.000 zł.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Wobec podniesienia przez pozwanego zarzutów nawiązujących do treści umowy pożyczki oraz wymagalności roszczenia, spór pomiędzy stronami przeniósł się na płaszczyznę stosunku podstawowego, zabezpieczonego wekslem.

Podniesione przez pozwanego zarzuty w całości były bezzasadne.

Pozwany nie wykazał nieważności umowy sprzedaży nieruchomości, której sfinansowaniu służyła pożyczka, bowiem z dokumentów znajdujących się w aktach postępowania przygotowawczego wynika, że pełnomocnik sprzedawcy legitymował się ważnym umocowaniem do działania w imieniu właścicielki. Nadto ewentualna bezskuteczność umowy sprzedaży nie ma wpływu na skuteczność umowy pożyczki, a dodatkowo pozwany nie złożył oświadczenia uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu (art. 88 k.c.).

Zarzut bezskuteczności wypowiedzenia także nie jest uzasadniony.

W piśmie z dnia 30 stycznia 2013 r. strona powodowa w wyraźny sposób oświadczyła, że wypowiada umowę pożyczki z powodu zaległości w spłacie wymagalnych rat. Wypowiedzenie poprzedzone było kilkukrotnymi wezwaniami do zapłaty. Oświadczenie z dnia 30 stycznia 2013 r. miało charakter warunkowy, w tym znaczeniu, że zapłata zaległych należności, w wyznaczonym terminie, miała prowadzić do pierwotnego planu spłaty. Wbrew stanowisku pozwanego z korespondencji strony powodowej nie wynika, aby zamierzała cofnąć swoje oświadczenie o wypowiedzenie umowy albo traktowała umowę pożyczki jako wiążącą.

Zarzuty odnoszące się do zadłużenia z innych tytułów nie mają znaczenia dla dochodzenia należności z umowy pożyczki.

Na uwzględnienie nie zasługiwał również zarzut związany z brakiem prób polubownego zakończenia sporu przed wniesieniem powództwa, bowiem ani ze statutu (...) - u, ani z regulaminu udzielania kredytów i pożyczek oraz z umowy pożyczki nie wynika, aby strona powodowa była zobowiązana do przeprowadzenia jakiejś sformalizowanej procedury wewnętrznej poprzedzającej możliwość wytoczenia powództwa.

Na rozprawie w dniu 12 maja 2016 r. Sąd pominął dowód z przesłuchania pozwanego ze względu na jego nieusprawiedliwioną nieobecność. Pozwany nie przedłożył zaświadczenia wystawionego przez lekarza sądowego, a złożone skierowanie do szpitala nie posiada daty wystawienia, a z jego treści nie wynika kiedy pozwany miałby zostać przyjęty do szpitala. Nadto pozwany nie stawiał się również na wcześniejszą rozprawę w dniu 28 stycznia 2016 r., na której miał być słuchany w charakterze strony – przy czym ta nieobecność pozwanego została uznana za usprawiedliwioną. W ocenie Sądu działania podejmowane przez pozwanego służą jedynie przedłużeniu postępowania. Zawnioskowane przez pozwanego dowody z przesłuchania świadków P. J. (1), P. J. (2), D. I. (2), M. G., M. S., M. M., R. K., P. K., nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu albowiem dotyczyły okoliczności pozostających poza ramami łączącego strony stosunku prawnego.

Sąd częściowo oddalił powództwo w zakresie żądanych odsetek.

Apelację od punktu II wyroku wniósł pozwany i domagając się jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania ewentualnie zmiany poprzez oddalenie powództwa, zarzucił:

1. naruszenie art. 214 § 1 kpc w zw. z art. 299 kpc i art. 227 kpc poprzez uznanie obecności pozwanego na rozprawie w dniu 12.05.2016 r. za nieusprawiedliwioną, podczas gdy pozwany należycie usprawiedliwił swoją nieobecność, a celem było przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron;
2. naruszenie art. 326 § 1 kpc w zw. z art. 225 kpc i art. 149 § 2 kpc poprzez odroczenie – po udzieleniu stronom głosu w dniu 12.05.2016 r. – ogłoszenia wyroku do dnia 24.05.2016 r., a następnie ponowne odroczenie ogłoszenia bez poinformowania stron o ewentualnym otwarciu zamkniętej rozprawy i wyznaczeniu kolejnego terminu;

3. naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny zebranego materiału dowodowego, skutkujące błędnym przyjęciem, że strona powodowa skutecznie wypowiedziała pozwanemu umowę pożyczki.

Strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja jest bezzasadna.

Zarzuty skarżącego głównie odnoszą się do naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów procedury cywilnej.

W pierwszej kolejności pozwany podniósł, że nie było podstaw do nieuwzględnienia wniosku o odroczenie rozprawy w dniu 12 maja 2016 r. bowiem usprawiedliwił swoją nieobecność, a przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron było celowe.

Ten zarzut jest całkowicie chybiony.

Słusznie Sąd uznał, że wniosek o odroczenie rozprawy nie zasługiwał na

uwzględnienie skoro złożone do akt skierowanie nie zostało opatrzone datą, a ponadto usprawiedliwienie niestawiennictwa z powodu choroby stron wymaga przedstawienia zaświadczenia potwierdzającego niemożność stawienia się na wezwanie sądu, wystawionego przez lekarza sądowego (art. 214¹ § 1 kpc), którego bezspornie pozwany nie przedłożył.

Myli się także skarżący podnosząc, że przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron było celowe i konieczne dla rozstrzygnięcia sporu. Dowód ten powinien być przeprowadzony jedynie wówczas, gdy za pomocą innych środków dowodowych nie zostały dostatecznie wyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, co wynika wprost z art. 299 kpc.

W niniejszej sprawie zarzuty przeciwko nakazowi zapłaty w zdecydowanej większości nie miały żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy bowiem dotyczyły innych zobowiązań pozwanego wobec strony powodowej, pomijając, że te zgłoszone w toku procesu - już po wniesieniu zarzutów-, były spóźnione i w ogóle nie powinny być przedmiotem oceny Sądu (nieważność umowy sprzedaży nieruchomości, co miało skutkować nieważnością umowy pożyczki), co wynika z art. 493 § 1 kpc.

Po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty, wydanego na podstawie weksla gwarancyjnego, spór z płaszczyzny stosunku prawa wekslowego przenosi się na ogólną płaszczyznę stosunku prawa cywilnego, przez co strony mogą powoływać się na podstawy faktyczne i prawne wynikające z łączącego je stosunku prawnego, który jest źródłem dochodzonego przez powoda roszczenia cywilnoprawnego, nawet jeśli okaże się, że roszczenie wekslowe nie istnieje (wyrok SN z dnia 14 marca 1997 r., I CKN 48/97, OSNC 1997, nr 9, poz. 124). Weksel in blanco złożony został przez pozwanego na zabezpieczenie wiarygodności strony pozwanej z tytułu udzielonej pożyczki. Tym samym pozwany mógł podnosić w procesie zarzuty oparte na umowie pożyczki, a nie innych zobowiązaniach, które miał wobec tego samego wierzyciela.

Całkowicie zbędnie tym samym Sąd oceniał zarzuty dotyczące ważności umowy sprzedaży w kontekście umocowania pełnomocnika sprzedawcy, ewentualnego błędu oświadczenia woli pozwanego i braku uchylenia się od jego skutków skoro słusznie skonstatował, że zarzuty odnoszące się do zadłużenia z innych tytułów nie mają znaczenia dla dochodzenia należności z umowy pożyczki.

Jedynym zarzutem odnoszącym się do zobowiązania, które zabezpieczone było wekslem, była nieskuteczność wypowiedzenia umowy, co przy podniesionych argumentach, nie wymagało przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron, ale dokonania wykładni oświadczenia pożyczkodawcy.

Tym samym zarzut naruszenia art. 214 § 1 kpc i art. 299 kpc uznać należy za bezzasadny.

Skarżący zarzuca, że po zamknięciu rozprawy i odroczeniu ogłoszenia wyroku na dzień 24.05.2016 r., Sąd ponownie odroczył ogłoszenie orzeczenia nie informując stron i nie otwierając zamkniętej rozprawy.

Z akt sprawy wynika, że w dniu 12.05.2016 r., po zamknięciu rozprawy, Sąd odroczył ogłoszenie wyroku do dnia 24.05.2016 r. W tym dniu zmienił termin ogłoszenia na 31.05.2016 r. Przepis art. 326 § 1 kpc w zdaniu 3 stanowi, że w sprawie zawilej sąd może odroczyć ogłoszenie wyroku tylko jeden raz na czas do dwóch tygodni. Niewątpliwie termin ten został przekroczony, abstrahując od oceny czy sprawa w istocie była zawila. Tym samym Sąd naruszył cytowany przepis, a skoro odroczenie ogłoszenia wyroku może nastąpić tylko raz, to w przypadku gdy wyrok nie zostanie wydany, zamknięta rozprawa powinna być otwarta na nowo. Powyższe uchybienie nie skutkowało jednak ani nieważnością postępowania, ani nie spowodowało negatywnych skutków dla strony bowiem nie pozbawiło możliwości jego zaskarżenia skoro apelacja została wniesiona w terminie. Trzeba też podnieść, że w wypadku odroczenia terminu ogłoszenia wyroku sąd nie ma obowiązku zawiadomienia o tym terminie strony nieobecnej na rozprawie (postanowienie S.N. z dnia 15 grudnia 2005 r. II Cz 118/05).

Z tych przyczyn jakkolwiek zarzut naruszenia art. 326 § 1 kpc jest uzasadniony, ale jego uwzględnienie nie daje podstaw do zmiany wyroku w postulowanym kierunku.

Nie ma też racji skarżący podnosząc, w ramach zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc, że wypowiedzenie umowy pożyczki było nieskuteczne.

Wskazany przepis dotyczy oceny dowodów i jak należy rozumieć Sąd miał błędnie ocenić wypowiedzenie umowy zawarte w piśmie z dnia 30 stycznia 2013 r., które według skarżącego miało charakter warunkowy. Jak się zdaje, zamiarem pozwanego było wytknięcie Sądowi niedokonania wykładni oświadczenia woli strony powodowej (art. 65 § 1 kc).

Wyrażony przez pozwanego pogląd, powtórzony w apelacji, jest błędny.

W piśmie z dnia 30 stycznia 2013 r. zatytułowanym „wypowiedzenie umowy” (k 39), (...) oświadczyła, że „wobec zaprzestania spłaty zobowiązania, wypowiadam umowę pożyczki nr (...) z dnia 30.03.2007 r.” W drugim zdaniu została zawarta informacja, że niespłacona część pożyczki wraz z odsetkami zostanie postawiona w stan natychmiastowej wykonalności z upływem 30 dni od dnia doręczenia wypowiedzenia, ale jeśli pożyczkobiorca dokona wpłaty zaległych rat w okresie wypowiedzenia, pozostałe będzie mógł spłacać na dotychczasowych zasadach. Jak słusznie podniósł Sąd Okręgowy, takie zastrzeżenie oznacza, że stosunek pożyczki zostanie zakończony w przypadku gdy w ciągu 30 dni pozwany nie spłaci zadłużenia.

Wypowiedzenie wywołuje ten skutek, że roszczenie o zwrot pożyczki staje się wymagalne z tym, że wymagalność wierzytelności (zwrotu pożyczki) następuje z upływem terminu wypowiedzenia. Pożyczkodawca informował, że dokonanie wpłaty zaległych rat w terminie 30 dni (w okresie wypowiedzenia), umożliwi pozwanemu spłatę na dotychczasowych zasadach. Nie ma to jednak znaczenia dla oceny skuteczności wypowiedzenia skoro w okresie wypowiedzenia pozwany nie spłacił zadłużenia, przez co doszło do definitywnych skutków złożonego wypowiedzenia.

Z tych przyczyn apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

Pozwany jako przegrujący ponosi koszty postępowania apelacyjnego w wysokości 10.800 zł zgodnie z § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu w postępowaniu apelacyjnym z urzędu ponosi Skarb Państwa, a wynoszą one 5.400 zł, zgodnie z § 8 pkt 7 w zw. z § 4 ust 1 i § 16 ust 1 i 2 rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.